

Anna Derelkowska-Misiuna

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Wymiana studencka między Stanami Zjednoczonymi a Chinami jako element dyplomacji publicznej

Wprowadzenie

W dniu 26 maja 2016 roku na Uniwersytecie Harvarda miało miejsce historyczne wydarzenie: jednym z trzech mówców podczas uroczystości wręczenia dyplomów był obywatel Chin, He Jiang, doktorant na wydziale biochemii. Jiang został natychmiast gwiazdą chińskich mediów. Nic dziwnego: był on pierwszym Chińczykiem, którego spotkało to wyróżnienie¹. Nie jest to jednak zaskakujące, biorąc pod uwagę, jak wielu zagranicznych studentów studiuje obecnie na amerykańskich uczelniach i, że w tej liczbie największą pojedynczą grupą są właśnie studenci z Chin. Jednocześnie, mimo starań rządu, Amerykanie jeżdżą do Chin znacznie mniej chętnie. Przyglądając się motywacjom studentów z obu tych grup oraz postrzeganiu przez nich państw, do których wyjechali, można zauważyć, że wymiany studenckie są bardzo skutecznym elementem dyplomacji publicznej.

Dyplomacja publiczna była definiowana wielokrotnie. Jedną z najlepszych jest definicja Beaty Ociepki, która dyplomację publiczną opisuje jako „dwustronną dialogową formę politycznego komunikowania międzynarodowego, skierowaną do publiczności za granicą, realizowaną dzięki pośrednictwu środków przekazu i poprzez kanały bezpośrednie”, której celem jest „kształtowanie lub wspieranie pozytywnego wizerunku kraju, społeczeństwa

¹ Z. Huang, *The first Chinese citizen to give a Harvard graduation speech recalled why is mom lit his hand on fire*, „Quartz”, 19.12.2012, <http://www.nytimes.com/roomfordebate/2012/12/19/fears-of-an-asian-quota-in-the-ivy-league/statistics-indicate-an-ivy-league-asian-quota> (dostęp: 28.05.2016).

za granicą, w tym – przez wpływanie na opinię publiczną – kształtowanie pozytywnych postaw wobec nadawcy”². W rozumianej w ten sposób dyplomacji publicznej ważnym narzędziem są wymiany studenckie. Chociaż badacze zgadzają się, że jest to możliwe, samo wykorzystanie wymian jako elementu dyplomacji publicznej jest opisywane rzadko. Celem niniejszego artykułu jest zbadanie, czy i jak Stany Zjednoczone i Chiny wykorzystują wymiany studenckie jako narzędzie dyplomacji publicznej.

W artykule, na potrzeby którego zanalizowane zostały, oprócz literatury naukowej, teksty z prasy, statystyki i oficjalne dokumenty dotyczące wymian studenckich między USA a Chinami, przedstawione zostały: wymiany studenckie między USA i Chinami w perspektywie historycznej oraz dane dotyczące wyjazdów studentów z Chin do USA oraz studentów z USA do Chin wraz z interpretacjami.

Chińscy studenci w USA – rys historyczny

Pierwsi Chińczycy – chłopcy w wieku od 10 do 15 lat – wyjechali uczyć się i studiować w Stanach Zjednoczonych już w 1870 roku, kiedy Yung Wing i Chin Lan Pin założyli na Uniwersytecie w Yale Chińską Misję Edukacyjną (Chinese Educational Mission – CEM)³ i mieli tam pozostać 15 lat. Niestety, narastająca wrogość między Stanami Zjednoczonymi a Chinami, na fali której w USA uchwalono w 1882 roku Chinese Exclusion Act, wymusiła ich powrót do Chin w 1881 roku⁴. Kolejni studenci z Chin pojawili się w USA dopiero w 1909 roku, na dwa lata przed obaleniem dynastii Quing i nastaniem w Chinach republiki⁵. Do wybuchu II wojny światowej to z Chin pochodziło najwięcej zagranicznych studentów na amerykańskich uczelniach⁶. Wymianę próbowano przywrócić po wojnie, kiedy do Stanów Zjednoczonych zaczęli przyjeżdżać studenci z wielu różnych środowisk. Kiedy USA zawiesiły stosunki dyplomatyczne z Chinami w 1949 roku, po utworzeniu Chińskiej Republiki Ludowej, studenci ci znaleźli się w bardzo złej sytuacji, pozbawieni pomocy ze strony własnego rządu, bez możliwości przedłużenia

² B. Ocieпка, *Dyplomacja publiczna jako forma komunikowania*, [w:] *Dyplomacja publiczna*, B. Ocieпка (red.), Wrocław 2008, s. 12.

³ T. B. Bevis, *A History of Higher Education Exchange: China and America*, New York 2014, s. 41.

⁴ *Ibidem*, s. 52.

⁵ *Ibidem*, s. 89.

⁶ *Ibidem*, s. 106.

ważności paszportu ani znalezienia pracy⁷. Wymiany studenckie wznowiono dopiero w 1979 roku, po uznaniu przez USA rządu w Pekinie. W roku akademickim 1998/1999 liczba chińskich studentów na amerykańskich uczelniach wynosiła ponad 50 tys., a w roku 2009/2010 studentów z Chin było już ponad 127 tys.⁸. W roku 2009/2010 studenci z Chin stanowili największą grupę studentów zagranicznych w USA. W roku 2014/2015 było ich ponad 304 tys., co stanowiło 31% wszystkich studentów zagranicznych⁹.

Przyczyny podejmowania przez Chińczyków studiów w USA

W 2015 roku pozarządowa organizacja amerykańska zajmująca się edukacją międzynarodową, Institute of International Education, przeprowadziła badania, z których wynika, że aż 82,1% studentów z Chin za najważniejszą cechę uczelni amerykańskich uznaje wysoką jakość kształcenia¹⁰. Również w 2015 roku magazyn „Foreign Policy” opublikował cykl artykułów poświęconych chińskim studentom na amerykańskich uczelniach, który potwierdza, że właśnie wysoka jakość edukacji jest najważniejszym czynnikiem decydującym o wyjeździe¹¹. Szczególnie cenione są takie kierunki, jak inżynieria, biznes, statystyka i ogólnie rozumiane nauki ścisłe¹². Czasopismo „The Social Issues” zwraca uwagę na fakt, że zapytani o ich wyobrażenia o Stanach Zjednoczonych, chińscy studenci już na drugim miejscu wymienili zaawansowany system edukacji na wszystkich poziomach oraz nacisk, jaki kładzie on na rozwijanie kreatywności i umiejętności poszczególnych studentów¹³.

⁷ J. T. Ma, *From Studying in America to Staying in America*, „Chinese Studies in History” 2003, t. 36, nr 4, s. 53–60.

⁸ T. B. Bevis, *op. cit.*, s. 152.

⁹ *International Students in the United States*, Institute of International Education, <http://www.iie.org/Services/Project-Atlas/United-States/International-Students-In-US#.V0luZeT442Z> (dostęp: 10.02.2016).

¹⁰ P. Chow, *What International Students Think About U.S. Higher Education: Attitudes and Perceptions of Prospective Students in Africa, Asia, Europe and Latin America*, 2015.

¹¹ Tea Leaf Nation Staff (sic!), *For Chinese Students in America, a Transformative Journey*, „Foreign Policy”, 09.12.2015, <http://foreignpolicy.com/2015/12/09/for-chinese-students-in-america-a-transformative-journey-fp-survey-exclusive-results/> (ostatni dostęp 10.02.2016).

¹² P. G. Altbach, *Chinese students in the United States – A micro study*, „University World News”, <http://www.universityworldnews.com/article.php?story=20140827110705372> (dostęp: 07.02.2016).

¹³ Y. Zhao, X. Zhou, L. Huang, *Chinese Students’ Knowledge and Thinking about America and China*, „The Social Studies” 2008, t. 99, nr 1, s. 15.

Podkreślali, że chociaż w chińskim systemie edukacyjnym wymagane jest dużo pracy, opiera się ona na zapamiętywaniu formułek, a nie na nauce krytycznego myślenia¹⁴. W chińskiej szkole nacisk kładziony jest na wyniki testów, a nie na rozbudzanie wśród uczniów i studentów ciekawości. Matt DeButts, wykładowca z Princeton, który pracował przez jakiś czas w Pekinie, zasugerował wręcz, że chińska edukacja jest bardziej narzędziem kontroli niż rozwijania umysłów¹⁵. Nauki w Chinach nie ułatwia również cenzura – aż 54% studentów uważa, że ma ona negatywny wpływ na ich naukę i pracę, a 34% – że na ich życie prywatne. Ponadto chińscy studenci wciąż odbywają obowiązkowe kursy marksizmu-leninizmu-maoizmu¹⁶. Problemem w Chinach są też nieuczciwe zachowania na uczelniach, od plagiatowania wyników prac po powszechną korupcję¹⁷. Dla Chińczyków kusząca jest także niemal nieograniczona możliwość wyboru kursu na amerykańskich uczelniach¹⁸.

Z jakością kształcenia bezpośrednio związany jest problem egzaminu wstępnego na uczelnie wyższe w Chinach, *gaokao*. Jest on stresujący nie tylko dla samych przyszłych studentów i ich rodziców, ale także nauczycieli, dla których ważna jest liczba ich uczniów przyjętych na uczelnie wyższe po zdaniu egzaminu. Presja jest ogromna¹⁹. Co gorsza, wynik egzaminu praktycznie przesądza o kierunku podejmowanych później studiów, które potem bardzo trudno jest w Chinach zmienić²⁰. Kandydaci z najlepszymi wynikami są zapisywani na kierunki takie, jak finanse i ekonomia, podczas gdy słabsi studenci wpisywani są na mniej popularne kierunki, często humanistyczne i filologiczne. Zdarza się często, że zapisując się na konkretną uczelnię studenci nie

¹⁴ Tea Leaf Nation Staff (sic!), *For Chinese Students in America...*

¹⁵ J. Eom, *The Eagle, the Dragon and the Excellent Sheep*, „Foreign Policy”, 20.10.2015, <http://foreignpolicy.com/2015/10/20/china-us-america-education-ivy-league-college-testing-innovation/> (dostęp: 10.02.2016).

¹⁶ Tea Leaf Nation Staff (sic!), *Do Years Studying in America Change Chinese Hearts and Minds?*, „Foreign Policy”, 7.12.2015, <http://foreignpolicy.com/2015/12/07/do-years-studying-in-america-change-chinese-hearts-and-minds-china-u-foreign-policy-student-survey/> (dostęp: 07.02.2016).

¹⁷ R. Yang, *Corruption in China's Higher Education System: A Malignant Tumor*, „International Higher Education” 2004, nr 4, s. 18–19.

¹⁸ J. Eom, *op. cit.*

¹⁹ K. Jiang, *China's Entrance Exam Is More Competitive Than Ever*, „Inside Higher Ed”, <https://www.insidehighered.com/blogs/world-view/china's-entrance-exam-morecompetitive-ever?width=775&height=500&iframe=true> (dostęp: 18.05.2016).

²⁰ S. Svoboda, *Why do so many Chinese students choose US universities?*, BBC News, <http://www.bbc.com/news/business-32969291> (dostęp: 07.02.2016).

wiedzą jeszcze, jaki kierunek będą studiować²¹. Dla wielu chińskich studentów wyjazd za granicę to sposób, żeby nie zdawać *gaokao*, co w dalszym ciągu uważane jest za rodzaj buntu²². Dowodem, że *gaokao* ma duże znaczenie w podejmowaniu decyzji o wyjeździe, jest też fakt, że o ile liczba pochodzących z Chin studentów studiów drugiego stopnia zaczęła spadać, to liczba studentów pierwszego stopnia stale rośnie²³. Co ciekawe, wielu Chińczyków ucieka od *gaokao* już w szkole średniej. Ponieważ obcokrajowcom trudno jest się dostać do amerykańskich szkół publicznych, chętnie wybierają prywatne szkoły chrześcijańskie, pomimo zerowej lub niewielkiej wiedzy o chrześcijaństwie²⁴. Od 2009 roku Chińczycy mogą również zdawać SAT (Scholastic Assessment Test, nieobowiązkowy test po ukończeniu szkoły średniej, będący zwykle podstawą przyjęcia na studia) i inne niezbędne testy w Pekinie. Niektóre uczelnie amerykańskie przyjmują nawet chińskich absolwentów międzynarodowych szkół średnich z terenu Chin. Jest to jednak możliwość dostępna tylko osobom zamożnym, a co gorsza – nieuregulowana prawnie²⁵.

Kolejnym powodem podejmowania przez Chińczyków studiów w Stanach Zjednoczonych jest nadzieja na znalezienie dobrej pracy w Chinach, jednak jako główny powód wyjazdu podawana jest ona tylko przez 15% studentów²⁶. Ogromna większość chińskich studentów podejmuje studia w dziedzinie finansów, ekonomii albo IT. Część z nich planuje powrót do domu, ale wielu ma na celu spełnienie amerykańskiego snu i pozostanie w USA²⁷. Studia traktowane są też jako inwestycja w rodzinę, szczególnie jeśli – wskutek prowadzonej w Chinach od 1978 roku polityki jednego dziecka – rodzina nie ma innych dzieci²⁸. Jeśli ma, starsze dziecko często czuje się w obowiązku

²¹ J. Eom, *op. cit.*

²² A. Olesen, *China's Hot New Luxury Product: the SAT*, „Foreign Policy”, 08.06.2015, <http://foreignpolicy.com/2015/06/08/chinas-hot-new-luxury-product-the-sat-scholastic-aptitude-test/> (dostęp: 13.05.2016).

²³ J. Mervis, *Data check: Why do Chinese and Indian students come to U.S. Universities*, „Sciencemag”, <http://www.sciencemag.org/news/2014/11/data-check-why-do-chinese-and-indian-students-come-us-universities> (dostęp: 06.02.2016).

²⁴ Tea Leaf Nation Staff (sic!), *Chinese Students Are Flooding U.S. Christian High Schools*, „Foreign Policy”, 06.02.2016, <http://foreignpolicy.com/2016/02/08/chinese-students-are-flooding-u-s-christian-high-schools-new-data/> (dostęp: 13.05.2016).

²⁵ A. Olesen, *op. cit.*

²⁶ Tea Leaf Nation Staff (sic!), *Do Years Studying in America Change...*

²⁷ Y.-L. Liu, *China's Nouveau Riche Have Landed on America's Campuses*, „Foreign Policy”, 01.09.2015, <http://foreignpolicy.com/2015/09/01/chinas-nouveau-riche-have-landed-on-americas-campuses/> (dostęp: 09.02.2016).

²⁸ S. Svoboda, *op. cit.*

zarobić na sprowadzenie młodszego do USA, tak aby oboje mogli otrzymać amerykańskie wykształcenie i znaleźć dobrą pracę²⁹. Dziecko studiujące za granicą to też szansa rodziny na awans społeczny, który bywa porównywany do jeżdżenia BMW i noszenia torebek od Louisa Vuittona³⁰.

Grupy studentów z Chin podejmujące naukę w USA

Jeszcze pod koniec XX wieku stereotypowy chiński student w USA był pilny i pełen ideałów, chcący kształcić się dla dobra swojego państwa. Był też biedny – nawet dzieci ważnych chińskich osobistości musiały pracować, a minimalna amerykańska płaca wydawała im się niezmiernie wysoka. Dzięki wprowadzonej przez Denga Xiaopinga polityce „otwartych drzwi” z chińskich i międzynarodowych stypendiów korzystali najzdolniejsi studenci. Te czasy już minęły. Jako że studenci chińscy nie otrzymują od rządu amerykańskiego żadnych stypendiów, na studia przyjeżdżają osoby zamożne, które stać na opłacenie czesnego. Zdarza się, że wyjazd traktują oni jak przedłużone wakacje: kupują własne mieszkania, jeżdżą kosztownymi samochodami, robią zakupy w drogich sklepach i nie uczęszczają na zajęcia. Dyplom traktują często jako przepustkę, dzięki której będą mogli wrócić do domu i powadzić rodzinne firmy lub pracować w międzynarodowych korporacjach. Widać to wyraźnie w działaniach takich marek, jak nastawione na zamożnych klientów sklepy Bergdorf Goodman i Bloomingdale’s, które w 2014 roku zasponsorowały odpowiednio obchody chińskiego Nowego Roku w Nowym Jorku i pokaz mody w Chicago³¹. Studenci ci określani są często jako *furedai*, co jest pogardliwą nazwą dzieci chińskich nuworyszy³².

Drugą liczącą się grupą Chińczyków studiujących na amerykańskich uczelniach są uczniowie słabsi, którzy nie mieliby szans zdać *gaokao* wystarczająco dobrze, aby dostać się na uczelnie w Chinach. Uczelnie przyjmują mniej chętnych z zagranicy niż z USA: przykładowo, uniwersytet w Illinois, chętnie wybierany przez Chińczyków, przyjmuje 38% chętnych studentów zagranicznych w porównaniu do 70% chętnych mieszkańców Illinois. Mimo to dla wielu prawdopodobieństwo zostania przyjętym na studia w USA jest o wiele wyższe

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ Y.-L. Liu, *op. cit.*

³¹ Tea Leaf Nation Staff (sic!), *For Chinese Students in America...*

³² F. Shyong, *Not only China's wealthy want to study in America*, „Los Angeles Times”, 28.12.2015, <http://www.latimes.com/local/california/la-me-chinese-students-20151228-story.html> (dostęp: 07.02.2016).

niż prawdopodobieństwo przyjęcia na studia w Chinach, szczególnie że nie wymaga zdawania *gaokao*³³. Studenci ci oblegają małe uczelnie, prezentujące dość niski poziom i chętnie przyjmujące czesne od zagranicznych studentów³⁴.

Ostatnią grupą studentów są dzieci z chińskiej klasy średniej, często jedynacy, którzy muszą pracować, aby zarobić na czesne i utrzymanie³⁵. Ich wyjazd na studia jest zwykle ogromną inwestycją dla ich rodzin. Na chińskiej platformie WeChat wiele jest opowieści o dziadkach przekazujących życiowe oszczędności na wysłanie wnuka na studia do USA albo o ludziach sprzedających w tym celu dom. Miarą sukcesu jest dla nich otrzymanie przez ich dzieci pracy w takich firmach, jak Goldman Sachs. Ta grupa studentów podkreśla, że chociaż poprzednim pokoleniom trudniej było płacić czesne, nie oznacza to, że finanse przestały być przeszkodą w poświęceniu się studiom³⁶.

Problemy związane ze studiowaniem Chińczyków na amerykańskich uczelniach

Jednym z największych problemów związanych z przyjmowaniem Chińczyków na amerykańskie uczelnie są nieuczciwe praktyki studentów już w czasie samego procesu rekrutacyjnego. Ponieważ nawet przy użyciu Internetu, niektórym kandydatom na studia trudno jest się zorientować w olbrzymim wyborze uczelni i kierunków, korzystają oni z usług pośredników. Niestety pośrednicy nie tylko oferują informacje, ale także działają jak sprzedawcy, którzy otrzymują prowizję zależną od liczby zwerbowanych studentów. Niektórzy z nich pobierają dodatkowo opłaty od samych studentów i przyjmują ich niezależnie od kwalifikacji³⁷, często pod pretekstem przygotowywania do egzaminów³⁸.

Niezależnie od działalności agentów, znany jest problem oszustw podczas przygotowywania podań na studia i listów motywacyjnych. Oszustwa w procesie edukacji są powszechne w Chinach z uwagi na wysokie ambicje studentów i ich rodziców. Ocenia się, że około 90% listów z rekomendacjami kandydatów z Chin na zachodnie uczelnie jest sfałszowanych, 70% esejów pisanych jest przez specjalistów (często Amerykanów, absolwentów

³³ P.G. Altbach, *Chinese students in the United States – A micro study...*

³⁴ F. Shyong, *op. cit.*

³⁵ *Ibidem.*

³⁶ Y.-L. Liu, *op. cit.*

³⁷ P. G. Altbach, *Agents and Third-Party Recruiters in International Higher Education*, „International Higher Education” 2011, nr 62.

³⁸ P. G. Altbach, *Chinese students in the United States – A micro study...*

zachodnich uczelni albo nauczycieli angielskiego) na zlecenie kandydatów, około 50% ocen ze szkoły średniej jest zawyżonych, a wiele nagród i odznaczeń – wymyślonych. Wiadomo też o przypadkach, kiedy pytania z testu wstępnego SAT znane były kandydatom przed egzaminem³⁹ lub wysyłania na egzamin podstawionych osób⁴⁰. Zdarzały się także przypadki aplikowania na studia w celu otrzymania wizy amerykańskiej⁴¹. Jakkolwiek formalnie uczelnie grożą, że kandydaci ze sfałszowanymi dokumentami nie będą przyjmowani lub zostaną później wydalen, tego typu praktyki często są lekceważone, gdyż zagraniczni studenci płacą duże czesne.

Niestety problem ten nie znika po przyjęciu na studia. Według raportu organizacji świadczącej usługi dla chińskich studentów w USA, WholeRen Education, w roku akademickim 2012/13 z amerykańskich uczelni wydano za nieuczciwe praktyki 1 657 studentów. Organizacja ocenia jednak, że liczba ta jest zaniżona i w rzeczywistości zbliżona jest do 8 tys.⁴² Jakkolwiek te dane niektórzy uważają za przesadzone⁴³ i pojawiają się głosy, że media za bardzo podkreślają oszustwa studentów z Chin, nie wspominając przy tym o oszustwach Amerykanów⁴⁴, nie ma wątpliwości, że problem jest poważny.

Chińscy kandydaci na studia w USA nie zawsze otrzymują amerykańskie wizy, przy czym najgorzej znoszą oni niepewność co do procedur przyznawania wiz i przyczyn odmowy. Wiadomo, że czasem bez wyraźnej przyczyny procent odrzuconych podań nagle się zwiększa⁴⁵.

Wielu Chińczyków skarży się także na dyskryminację przy przyjmowaniu na uniwersytety, szczególnie te najlepsze, należące do *Ivy League*.

³⁹ J. Marcus, *Barefaced Cheating in China's Bull Market for Academic Fraud*, „International Higher Education” 2013, nr 73.

⁴⁰ M. Schiavenza, *The Tenuous Relationship Between American Universities and Chinese Students*, „The Atlantic”, 30.05.2015, <http://www.theatlantic.com/education/archive/2015/05/american-universities-are-addicted-to-chinese-students/394517/> (dostęp: 07.02.2016).

⁴¹ M. Kutner, *U.S. Colleges Expelled as Many as 8,000 Chinese Students in 3 Years*, „Newsweek”, <http://europe.newsweek.com/us-colleges-expelled-many-8000-chinese-students-3-years-327987?rm=eu> (dostęp: 07.02.2016).

⁴² *Ibidem*.

⁴³ Errata do: M. Schiavenza, *op. cit.*

⁴⁴ N. Abelmann, J. Kang, *A Fraught Exchange? U.S. Media on Chinese International Undergraduates and the American University*, „Journal of Studies in International Education” 2014, t. 18, nr 4.

⁴⁵ L. Chang, *American Visa Officials Anger Chinese Students*, „Chinese Education & Society” 2003, t. 36, nr 6.

Powszechnym poczuciem jest, że spośród trojga kandydatów o identycznych kwalifikacjach, w pierwszej kolejności przyjmuje się członków innych mniejszości, potem białych, a na końcu – Azjatów. Jest to cena etykiety „modelowej mniejszości” i opinii, że Azjaci mają zawsze doskonałe wyniki, która doprowadziła do uznania ich za „prawie białych”, przez co nie są już oni chronieni przed dyskryminacją. Ponadto przyjęło się, że ich wyniki są zawsze tak dobre, że kiedy prezentują kwalifikacje równe z kwalifikacjami białych, uważa się je już za słabsze⁴⁶.

Znacznym problemem jest również nieznanomość języka angielskiego, szczególnie mówionego. Zdane testy niekoniecznie dobrze oddają rzeczywisty poziom języka kandydatów, a ponadto nie sprawdzają umiejętności językowych niezbędnych na uczelni⁴⁷.

Duży napływ chińskich studentów do amerykańskich szkół wyższych nie wszystkim się podoba. Na niektórych uczelniach wprowadzono już limity przyjęć studentów zagranicznych⁴⁸. Ponadto Chińczycy padają ofiarami aktów wandalizmu (graffiti z obraźliwymi napisami na samochodach i domach) oraz prześmiewczych lub agresywnych filmów umieszczanych w Internecie. Zdarzają się także głosy, że nie należy marnować pieniędzy amerykańskich podatników na kształcenie obywateli „Afganistanu, Chin, Iranu, Iraku czy Turcji, którzy mogą w najbliższym czasie stać się naszymi wrogami”⁴⁹, co świadczy o całkowitej nieznanomości realiów, jako że studenci zagraniczni przynoszą znaczne dochody nie tylko uczelniom, na których studiują. Przykładowo, w Pasadena City College zagraniczni studenci płacą rocznie 8 tys. dolarów czesnego i generują 8 milionów dochodu⁵⁰.

Nie ma też wątpliwości, że chińscy studenci nie integrują się wystarczająco dobrze z amerykańskimi. Jednym z powodów jest tworzenie się gett, w których nie jest nawet konieczne porozumiewanie się po angielsku. „Wall Street Journal” opisuje dzień chińskiego studenta z Champaign w stanie

⁴⁶ Z. Tianpu, *I'm Chinese, and I Know Why There Aren't More Asians in the Ivy League*, „Foreign Policy”, 26.08.2015, <http://foreignpolicy.com/2015/08/26/ivy-league-asian-chinese-racial-discrimination-affirmative-action/> (dostęp: 13.05.2016). Istnienie limitów w Ivy League potwierdzają statystyki, patrz: R. Unz, *Statistics indicate an Ivy League Asian quota*, „The New York Times”, 19.12.2012, <http://www.nytimes.com/roomfordebate/2012/12/19/fears-of-an-asian-quota-in-the-ivy-league/statistics-indicate-an-ivy-league-asian-quota> (dostęp: 28.05.2016).

⁴⁷ P. G. Altbach, *Chinese students in the United States – A micro study...*

⁴⁸ F. Shyong, *op. cit.*

⁴⁹ Y.-L. Liu, *op. cit.* (tłum. własne).

⁵⁰ F. Shyong, *op. cit.*

Illinois, kiedy najdłuższym zdaniem wypowiedzianym przez niego po angielsku było zamówienie złożone w barze szybkiej obsługi. Zamykanie się w gettach jest czasem świadomym wyborem studentów: są słabo przygotowani, źle znają angielski i nie chcą marnować energii na pokonywanie różnic kulturowych⁵¹. Różnice te są ogromne. Wielu studentów wiedzę o USA czerpie z popularnych w Chinach amerykańskich sitcomów, jak „Friends”, „Big Bang Theory” czy „How I Met Your Mother”. Jedna ze studentek wspomina, że zupełnie nie przygotowały jej one na postindustrialną biedę, z jaką się zetknęła⁵². Jednak nawet studentom, którzy chcieliby się integrować, nie jest łatwo: profesorowie nierzadko nie są nawet w stanie wymówić ich nazwisk, dni inauguracyjne są często przeprowadzane przy podziale studentów na narodowości, a studenci z USA uważają, że to sami Chińczycy trzymają się od nich z daleka. Chińscy studenci są czasem zdziwieni, że praktycznie nie mają kontaktu z Amerykanami. Problem ten został dostrzeżony dopiero niedawno. Niektórzy studenci próbują sobie radzić, zmieniając uczelnię; niektóre szkoły zmieniły zasady prowadzenia dni inauguracyjnych i zaostryły wymagania odnośnie znajomości angielskiego⁵³. Mimo to powszechne są komentarze, że chociaż Chińczycy płacą wysokie czesne, uczelnie nie robią wiele, aby im pomóc⁵⁴. Często pomagają im za to organizacje chrześcijańskie, oferując zarówno wsparcie psychiczne, jak i transfery z lotnisk⁵⁵.

Co ciekawe, dla wielu Chińczyków problemem jest również poczucie zagrożenia amerykańską krytyką chińskiego rządu, która pojawiała się szczególnie w kontekście Igrzysk Olimpijskich w Pekinie. Jakkolwiek nowe pokolenie studentów z Chin mniej interesuje się polityką i jest bardziej kosmopolityczne niż przedtem, taka krytyka wzmacnia ich tożsamość narodową⁵⁶.

Chińscy studenci skarżą się także na wrażenie, że żyją podwójnym życiem. W Chinach są ważnymi osobistościami, szczególnie jeśli studiują na

⁵¹ D. Belkin, M. Jordan, *Heavy Recruitment of Chinese Students Sows Discord on U.S. Campuses*, „Wall Street Journal”, 17.03.2016, <http://www.wsj.com/articles/heavy-recruitment-of-chinese-students-sows-discord-on-u-s-campuses-1458224413> (dostęp: 30.03.2016).

⁵² N. Tang, *A Chinese Feminist, Made in America*, „Foreign Policy”, 24.06.2015, <http://foreignpolicy.com/2015/06/24/a-chinese-feminist-made-in-america/> (dostęp: 13.05.2016).

⁵³ D. Belkin, M. Jordan, *op. cit.*

⁵⁴ M. Schiavenza, *op. cit.*

⁵⁵ H. Zhang, *Leave China, Study in America, Find Jesus*, „Foreign Policy”, 11.02.2016, <http://foreignpolicy.com/2016/02/11/leave-china-study-in-america-find-jesus-chinese-christian-converts-at-american-universities/> (dostęp: 13.05.2016).

⁵⁶ A. Olesen, *op. cit.*

prestżowych uczelniach, i często proszeni są o rady, informacje i pomoc, na przykład w sprawdzaniu esejów kandydatom na studia. Ta wyjątkowość zupełnie znika na uczelniach, na których są po prostu zwykłymi studentami z Chin⁵⁷.

Wpływ studiów w USA na studentów z Chin

Z badań „Foreign Policy” wynika, że po studiach w Stanach Zjednoczonych wielu studentów z Chin zaczyna nieco inaczej myśleć i postrzegać świat. Opisują siebie jako bardziej otwartych, szczególnie w porównaniu z pozostałą w Chinach rodziną i znajomymi, których zaczynają widzieć jako pasywnych i konserwatywnych, dążących do bezpiecznego i komfortowego życia bez wysiłku. Sami studenci zaczynają opisywać siebie jako osoby liberalne, o szerokich horyzontach, które chętnie próbują nowych rzeczy. Twierdzą, że na studiach w USA stali się bardziej idealistyczni (lub nawet naiwni), motywowani bardziej uczuciami, a nie pragmatyczną oceną finansów i życiowej stabilizacji. Są też bardziej chętni do podejmowania akcji, które mogłyby mieć wpływ na otaczający ich świat, w znacznej mierze dzięki używanej na amerykańskich uczelniach retoryce „możemy zmienić świat na lepsze”. Ich koledzy w Chinach wydają się zainteresowani własnym życiem i krótkoterminowymi celami, szczególnie biznesowymi⁵⁸.

Aż 60% studentów uznało, że dzięki studiom, ich postrzeganie USA zmieniło się na lepsze (u 23% – na gorsze), a niektórzy nawrócili się na chrześcijaństwo. Odsetek studentów myślących o USA w sposób bardziej negatywny wyjaśnia Haifeng Huang, który studiował te zmiany. Uważa on, że chińscy studenci czują się przytłoczeni ilością nowych informacji i poglądów. Opisuje również, że przed przyjazdem do USA Chińczycy mają bardzo pozytywny, wręcz romantyczny obraz Stanów Zjednoczonych, w znacznej mierze czerpany ze źródeł popkulturowych, który nie wytrzymuje w zetknięciu z rzeczywistością⁵⁹. Jeden ze studentów biorących udział w badaniu „The Social Studies” opisuje, że jako dziecko słyszał dorosłych rozmawiających o USA oraz oglądał amerykańskie kreskówki i na ich podstawie stworzył sobie wizję amerykańskiego snu z bajki: pieniędzy, władzy i wolności⁶⁰.

⁵⁷ Z. Zhang, *The Girl From Harvard, The Girl From China*, „Foreign Policy”, 30.11.2015, <http://foreignpolicy.com/2015/11/30/the-girl-from-harvard-the-girl-from-china-us-china-education-culture-differences/> (dostęp: 09.02.2016).

⁵⁸ Tea Leaf Nation Staff (sic!), *For Chinese Students in America...*

⁵⁹ Tea Leaf Nation Staff (sic!), *Do Years Studying in America Change...*

⁶⁰ Y. Zhao, X. Zhou, L. Huang, *op. cit.*

Co ciekawe, po studiach w USA aż 55% studentów zaczęło także lepiej postrzegać chiński rząd, niekiedy porzucając jego krytykę i zaczynając go popierać. Często zgadzali się oni, że zachodnie wartości, jakkolwiek same w sobie pozytywne, nie znalazłyby zastosowania w Chinach, i że rząd chiński postępuje dobrze, odrzucając je⁶¹. W badaniach dotyczących postrzegania demokracji przez chińskich studentów, jedynie 26% uważa, że zachodni system demokratyczny byłby korzystny dla Chin, chociaż 64% zauważa, że ma ona swoje dobre strony. Aż 57% sądzi, że Chiny powinny zacząć proces łagodnej demokratyzacji jak najszybciej⁶². Niektórzy sugerują jednak, że rząd chiński bierze z zachodniej kultury wszystko co najlepsze, zostawiając elementy szkodliwe. Nabranie sympatii dla swojego rządu studenci motywowali zapoznaniem się z działalnością rządu amerykańskiego, odkryciem poważnych braków w zachodniej demokracji albo nawet zrozumieniem, że nie tylko Chińczycy krytycznie wyrażają się o rządzie⁶³. Nie była to oczywiście reguła: 22% studentów zaczęło postrzegać Chiny bardziej negatywnie⁶⁴. Część z nich zgodziła się, że niechęć rządzących do zachodnich idei jest propagandą Komunistycznej Partii Chin oraz próbą legitymizacji dalszego pozostawania przy władzy⁶⁵. Jedna ze studentek zwróciła uwagę na fakt, że na studiach w USA dowiedziała się znacznie więcej o nierównościach społecznych i politycznych zagrywkach w Chinach, niż kiedykolwiek przedtem⁶⁶.

Amerykańscy studenci w Chinach – podstawowe fakty

Przez około 150 lat studenci jeździli między Chinami a Stanami Zjednoczonymi praktycznie tylko w jedną stronę: Chińczycy chętnie wybierali się na prestiżowe uczelnie amerykańskie, ale Amerykanie nie byli zainteresowani wyjazdami do Chin. Dopiero około 1990 roku Chiny zaczęły inwestować w swój system edukacji wyższej i rozpoczęły wprowadzanie w nim zmian⁶⁷. Plan zadziałał. W roku akademickim 2012/13, czyli w szczytowym okresie zainteresowania, w Chinach studiowało prawie 15 tys. studentów z USA⁶⁸. W 2010 roku

⁶¹ Tea Leaf Nation Staff (sic!), *For Chinese Students in America...*

⁶² D. Han, D. Chen, *Who supports democracy? Evidence from a survey of Chinese students and scholars in the United States*, „Democratization” 2016, t. 23, nr 4.

⁶³ Tea Leaf Nation Staff (sic!), *For Chinese Students in America...*

⁶⁴ Tea Leaf Nation Staff (sic!), *Do Years Studying in America Change...*

⁶⁵ Tea Leaf Nation Staff (sic!), *For Chinese Students in America...*

⁶⁶ N. Tang, *op. cit.*

⁶⁷ T. B. Bevis, *op. cit.*, s. 154.

⁶⁸ *U.S. Students Studying Overseas*, Institute of International Education, <http://www.iie.org/Services/Project-Atlas/United-States/US-Students-Overseas#.V0luaOT442Z> (dostęp: 10.02.2016).

w Pekinie ówczesna sekretarz stanu, Hillary Clinton, zainaugurowała inicjatywę Baracka Obamy „100K Strong” (100 tys. silnych), której celem było wysłanie 100 tys. amerykańskich studentów do Chin do roku 2014. Liczba ta wydawała się zawrotna, ale w 2012 roku ogłoszono, że cel ten został wypełniony. Już w 2015 roku Barack Obama na konferencji z prezydentem Chin Xi Jinpingiem ogłosił inaugurację kolejnej wspólnej inicjatywy: „1 Million Strong”. Jej celem jest zwiększenie liczby Amerykanów władających lub uczących się języka chińskiego do 1 miliona przed rokiem 2020. Ten cel także wygląda na nierealistyczny, ale w rzeczywistości oznacza, że chińskiego musiałyby się zacząć uczyć tylko niecałe 2% amerykańskich uczniów szkół na różnych poziomach⁶⁹.

CUCAS, internetowy portal dla Amerykanów wyjeżdżających do Chin na studia, jako potencjalne motywy przyjazdu do Chin podaje w kolejności: możliwość podróżowania, niskie ceny kształcenia, możliwości zatrudnienia, wysoką jakość uczelni i możliwość obcowania z chińską kulturą⁷⁰. Projekty te nie spotykają się jednak tylko z pozytywnymi reakcjami. Pojawiają się na przykład komentarze, że chiński rząd nie powinien finansować nauki w USA, gdyż może wykorzystać tę okazję do szerzenia komunistycznej propagandy⁷¹. W raporcie podsumowującym działanie inicjatywy „100K Strong” podkreślono jednak, że ponad 90% instytucji odnotowało lub zapowiedziało wzrost liczby amerykańskich studentów wyjeżdżających do Chin⁷².

Problemy studentów amerykańskich w Chinach

Wśród problemów, na jakie napotykają amerykańscy studenci w Chinach, bardzo często wymieniany jest chiński stosunek do prawa, dobrze oddany przez powiedzenie „góry są wysokie, a cesarz jest daleko”, które oznacza, że lokalni urzędnicy ignorujący prawo rzadko spotykają się z reperkusjami ze strony władz centralnych. Amerykanów dziwi także lekceważący stosunek Chińczyków do kwestii zezwoleń i licencji⁷³.

⁶⁹ B. Allen-Ebrahimian, *Can 1 Million American Students Learn Mandarin*, „Foreign Policy”, <http://foreignpolicy.com/2015/09/25/china-us-obamas-one-million-students-chinese-language-mandarin/> (dostęp: 13.05.2016).

⁷⁰ *5 Reasons to Study in China*, „CUCAS”, <http://www.cucas.edu.cn/feature/index/2172/2172> (dostęp: 10.02.2016).

⁷¹ B. Allen-Ebrahimian, *Can 1 Million American Students Learn Mandarin...*

⁷² R. Belyavina, *U.S. Students in China: Meeting the Goals of the 100,000 Strong Initiative*, Institute of International Education, January 2013.

⁷³ B. Allen-Ebrahimian, *American Students in China: It's Not as Authoritarian as We Thought*, „Foreign Policy”, 15.06.2015, <http://foreignpolicy.com/2015/06/15/american-students-in-china-its-not-as-authoritarian-as-we-thought-china-u/> (dostęp: 13.05.2016).

Jako dużą trudność wymieniano konieczność opanowania języka chińskiego, często opisywanego jako jeden z najtrudniejszych języków dla osób, których pierwszym językiem jest angielski. Szczególnie dotyczyło to Amerykanów chińskiego pochodzenia, dla których angielski był już pierwszym językiem: oczekiwano, że i tak będą oni biegle władali chińskim⁷⁴.

Problemem były też różnice czysto kulturowe. Przykładowo, Chińczycy nie popierają okazywania uczuć w miejscach publicznych i jeden ze studentów wspomina, jak jego chińscy znajomi z pogardą odnosili się do kobiety publicznie płaczącej na placu Tiananmen⁷⁵. Inni opisują, że byli świadkami przemocy domowej na ulicach i szokował ich zupełny brak reakcji przechodniów. Wśród niedogodności życia w Chinach wymieniana jest także cenzura oraz zanieczyszczenie powietrza i ogólny brud; jeden ze studentów zachorował nawet na cholerę⁷⁶.

Pozytywne wrażenia studentów amerykańskich w Chinach

Amerykańscy studenci w Chinach odnotowują, że łatwo nawiązują przyjaźnie z Chińczykami, ale mimo to poruszają się oni raczej pośród zagranicznych studentów. Z sondażu magazynu „Foreign Policy” wynika, że wprawdzie tylko 11% studentów nie miało żadnych przyjaciół wśród Chińczyków, ale aż w 55% przypadków Chińczycy stanowili mniejszość spośród ich przyjaciół⁷⁷. Nawiązywanie relacji utrudnia często miejsce zamieszkania: wielu Amerykanów mieszka w lepszych akademikach niż Chińczycy⁷⁸. Łatwo integrowali się szczególnie ci studenci, dla których był to pierwszy wyjazd zagraniczny. Jeden ze studentów wspomina, że spodziewał się spędzać większość czasu wśród Amerykanów, ale prawie codziennie nawiązywał nowe kontakty z Chińczykami. Większość studentów z USA była zachwycona gościnnością, pomimo że nierzadko władze odradzały chińskim studentom nawiązywanie zbyt bliskich relacji z obcokrajowcami⁷⁹.

⁷⁴ Tea Leaf Nation Staff (sic!), *For American Students in China, Some Risks, No Regrets*, „Foreign Policy”, 27.05.2015, <http://foreignpolicy.com/2015/05/27/american-students-in-china-fp-survey-no-regrets-china-u-cross-cultural-natives-college-university-education-abroad/> (dostęp: 07.02.2016).

⁷⁵ B. Allen-Ebrahimian, *American Students in China...*

⁷⁶ Tea Leaf Nation Staff (sic!), *For American Students in China...*

⁷⁷ *Ibidem*.

⁷⁸ L. Hubbell, *A Sino-American Cultural Exchange during the Bombing Crisis: A Personal Experience*, „Asian Affairs: An American Review” 1999, t. 26, nr 3.

⁷⁹ Tea Leaf Nation Staff (sic!), *For American Students in China...*

Ogromna większość amerykańskich studentów, bo aż 78% twierdzi, że po studiach w Chinach znacznie lepiej myśli o tym kraju; jedynie 12% zmieniło zdanie na gorsze⁸⁰. Często przed wyjazdem studenci uważają Chiny za kraj bardzo autorytarny i ostrzegają się przed nim wzajemnie. Jeden z nich opisał, że przyjeżdżając do Chin spodziewał się zastać dyktaturę w stylu George'a Orwella, a poczucie to wzmocniło się, kiedy został kiedyś upomniany za zbyt głośną rozmowę i poinformowany, że „uszy są wszędzie”. Po tym zdarzeniu przez dłuższy czas często rozmawiał szeptem o delikatnych kwestiach, ale później, studiując i poznając nowych ludzi, dowiedział się, że swobodna rozmowa nie jest w Chinach zabroniona. „Ograniczenia wolności wypowiedzi nie zależą od tego, co się mówi, ale ile osób słucha” – podsumował to inny amerykański student⁸¹. Warto pamiętać jednak, że nie są znane powody, dla których studenci zmieniali zdanie o Chinach na lepsze: czy spowodowały je niskie oczekiwania, z jakimi przyjeżdżali, czy spotykali się ze starannie wyreżyserowaną, radosną stroną życia w Chinach⁸².

Ogólnie wrażenia amerykańskich studentów po wyjazdach do Chin są bardzo pozytywne: aż 97% studentów uważa, że wyjazd taki był wart poniesionych kosztów i trudów. Podkreślają szczególnie, że nauczył ich on zwłaszcza umiejętności dostosowywania się do warunków, która w Chinach jest bardzo premiowana⁸³.

Spadek zainteresowania Amerykanów studiami w Chinach

Jednak entuzjazm Amerykanów wobec Chin nie jest stały. W roku akademickim 2013/14 w Chinach studiowało o ponad 1000 studentów amerykańskich mniej niż w roku poprzednim, czyli tylko 13 763. Na pewien pesymizm wskazują też deklaracje studentów w trakcie studiów i po ich ukończeniu. W trakcie studiów 49% z nich deklaruje, że pracuje w Chinach lub zamierza pracować tam po zakończeniu studiów, a 82% twierdzi, że używa lub zamierza używać w pracy języka chińskiego. Po zakończeniu studiów te odsetki spadają odpowiednio do 37 i 67. Jednocześnie, pomimo niezwykle chińskiego PKB i powszechnego przekonania o sile chińskiej gospodarki, tylko

⁸⁰ *Ibidem*.

⁸¹ B. Allen-Ebrahimian, *American Students in China...* (tłum. własne).

⁸² M. Sheehan, *American Students Return From China With Rosier Picture Of The Middle Kingdom*, „The Huffington Post”, 28.05.2015, http://www.huffingtonpost.com/2015/05/28/americans-study-abroad-china_n_7457510.html (dostęp: 07.02.2016).

⁸³ Tea Leaf Nation Staff (sic!), *For American Students in China...*

19% Amerykanów planuje zakładać w Chinach firmy. Równocześnie obiecwana dobrze płatna praca w Chinach nie zawsze jest łatwo dostępna. Znajomość angielskiego nie jest już w Chinach wyróżniającą, a znajomość chińskiego jest oczywiście słabsza u Amerykanów. Chińczycy wracający do domu po ukończonych studiach na prestiżowych uczelniach są często znacznie bardziej pożądanymi kandydatami do pracy. Jeden ze studentów podsumował, że studia w Chinach oznaczają wyjazd w celu poznawania bardzo trudnego języka bez gwarancji znalezienia dobrej pracy za cenę wyeliminowania się z amerykańskiego rynku pracy⁸⁴.

Wnioski

Mimo pewnych trudności, pozytywne skutki wymiany studenckiej są wyraźnie widoczne. Studenci wyjeżdżający na studia do innych państw poznają obcą kulturę i język. Przekonują się, że stereotypy i popularne wyobrażenia często nie mają pokrycia w rzeczywistości i uczą się cenić społeczeństwo państwa, w którym studiują. Ci, którzy będą biegli znali Chiny i Stany Zjednoczone – nie tylko języki, ale i kulturę, sposób prowadzenia interesów i ogólne rozumienie świata – mają szansę stać się w przyszłości poszukiwanymi specjalistami⁸⁵. Peggy Blumenthal, doradczająca prezesowi Institute of International Education, podkreśla, że Stany Zjednoczone będą współpracować i współza wodniczyć z Chinami przez długie lata. Możliwość studiowania z Chińczykami pozwoli amerykańskim studentom zdobyć umiejętności niezbędne przy tej współpracy. Ten pogląd podzielają amerykańskie władze. Evan Ryan, asystent sekretarza stanu do spraw edukacji i kultury, powiedział: „Z wykwalifikowanymi Chińczykami na amerykańskich kampusach i wykwalifikowanymi Amerykanami na chińskich kampusach możemy zbudować mocne więzy między naszymi państwami”⁸⁶. Jeszcze jaśniej wyraził to Barack Obama, ogłaszając wraz z Xi Jinpingiem program „1 Million Strong”: „Jeśli nasze państwa mają więcej współpracować na świecie, znajomość naszych języków i prawdziwe zrozumienie kultur są dobrym początkiem tej współpracy”⁸⁷.

⁸⁴ A. Harney, *U.S. students losing interest in China as dream jobs prove elusive*, „Reuters”, <http://www.reuters.com/article/us-china-usa-students> (dostęp: 07.02.2016).

⁸⁵ Tea Leaf Nation Staff (sic!), *For American Students in China...*

⁸⁶ B. Allen-Ebrahimian, *Chinese Students in America: 300,000 and Counting*, „Foreign Policy”, 16.11.2015, <http://foreignpolicy.com/2015/11/16/china-us-colleges-education-chinese-students-university/> (dostęp: 06.02.2016), (tłum. własne).

⁸⁷ B. Allen-Ebrahimian, *Can 1 Million American Students Learn Mandarin...* (tłum. własne).

Już prezydent Theodore Roosevelt zauważył, że wielu Chińczyków, którzy studiowali na amerykańskich uczelniach, odgrywało później ważną rolę w Chinach, wywierając znaczny wpływ na polityczne, przemysłowe i moralne życie państwa. Z kolei współcześnie Michelle Obama, w przemówieniu wygłoszonym na Uniwersytecie Howarda w 2011 roku podkreśliła, że wymiany studenckie z Chinami są kluczowym elementem programu polityki zagranicznej administracji jej męża⁸⁸, co stanowi kolejny wyraz dobrze znanej prawidłowości, że w stosunkach międzynarodowych, szczególnie między mocarstwami, takimi jak Stany Zjednoczone i Chiny, dyplomacja publiczna i edukacja są ze sobą ściśle powiązane. A w ramach tego związku wymiany studenckie są nie tylko okazją do promowania swojej kultury i nawiązywania współpracy gospodarczej, ale również, czy raczej przede wszystkim, narzędziem wywierania wpływu i promowania własnych rozwiązań za pomocą „miękkiej siły”.

Podsumowanie

Celem niniejszego artykułu było zbadanie, czy i jak Stany Zjednoczone i Chiny wykorzystują wymiany studenckie jako narzędzie dyplomacji publicznej. Nie ma wątpliwości, że wymiany są wykorzystywane przez oba rządy. Liczba studentów z Chin w Stanach Zjednoczonych stale rośnie i ma znaczny wpływ na postrzeganie zarówno Amerykanów i USA przez studentów z Chin jak i Chin przez Amerykanów. W tej sytuacji bardzo ważne jest podjęcie przez rząd amerykański działań zmierzających do dalszej integracji chińskich studentów na amerykańskich kampusach, gdyż przypadki niechęci do obcokrajowców są wciąż zbyt widoczne. Z drugiej strony, działania amerykańskiego rządu zmierzające do wysłania do Chin jak największej liczby amerykańskich studentów przyniosły rezultaty nieco mniej spektakularne, niż się spodziewano, w znacznej mierze z powodu konkurencji ze strony Chińczyków wykształconych na amerykańskich uczelniach. Dyplomacja edukacyjna rządu chińskiego wydaje się więc przynosić lepsze efekty niż działania rządu amerykańskiego. Dalsza analiza tego problemu pozwoli na lepsze zrozumienie potencjału, jakie niesie zastosowanie wymian studenckich w dyplomacji publicznej.

⁸⁸ T. B. Bevis, *op. cit.*, s. 157–158.

Bibliografia

- ABELMANN N., KANG J., *A Fraught Exchange? U.S. Media on Chinese International Undergraduates and the American University*, „Journal of Studies in International Education” 2014, t. 18, nr 4.
- ALLEN-EBRAHIMIAN B., *American Students in China: It's Not as Authoritarian as We Thought*, <http://foreignpolicy.com/2015/06/15/american-students-in-china-its-not-as-authoritarian-as-we-thought-china-u/>.
- ALLEN-EBRAHIMIAN B., *Can 1 Million American Students Learn Mandarin*, <http://foreignpolicy.com/2015/09/25/china-us-obamas-one-million-students-chinese-language-mandarin/>.
- ALLEN-EBRAHIMIAN B., *Chinese Students in America: 300,000 and Counting*, <http://foreignpolicy.com/2015/11/16/china-us-colleges-education-chinese-students-university/>.
- ALTBACH P.G., *Agents and Third-Party Recruiters in International Higher Education*, International Higher Education 2011, nr 62.
- ALTBACH P.G., *Chinese students in the United States – A micro study*, <http://www.universityworldnews.com/article.php?story=20140827110705372>.
- BELKIN D., JORDAN M., *Heavy Recruitment of Chinese Students Sows Discord on U.S. Campuses*, <http://www.wsj.com/articles/heavy-recruitment-of-chinese-students-sows-discord-on-u-s-campuses-1458224413>.
- BELYAVINA R., *U.S. Students in China: Meeting the Goals of the 100 000 Strong Initiative*, 2013.
- BEVIS T. B., *A History of Higher Education Exchange: China and America*, New York 2014.
- CHANG L., *American Visa Officials Anger Chinese Students*, Chinese Education & Society 2003, t. 36, nr 6.
- CHOW P., *What International Students Think About U.S. Higher Education: Attitudes and Perceptions of Prospective Students in Africa, Asia, Europe and Latin America*, 2015.
- CUCAS, *5 Reasons to Study in China*, <http://www.cucas.edu.cn/feature/index/2172/2172>.
- EOM J., *The Eagle, the Dragon and the Excellent Sheep*, <http://foreignpolicy.com/2015/10/20/china-us-america-education-ivy-league-college-testing-innovation/>.
- HAN D., CHEN D., *Who supports democracy? Evidence from a survey of Chinese students and scholars in the United States*, Democratization 2016, t. 23, nr 4.

- HARNEY A., *U.S. students losing interest in China as dream jobs prove elusive*, <http://www.reuters.com/article/us-china-usa-students>.
- HUANG Z., *The first Chinese citizen to give a Harvard graduation speech recalled why his mom lit his hand on fire*, <http://www.nytimes.com/room-fordebate/2012/12/19/fears-of-an-asian-quota-in-the-ivy-league/statistics-indicate-an-ivy-league-asian-quota>.
- HUBBELL L., *A Sino-American Cultural Exchange during the Bombing Crisis: A Personal Experience*, „Asian Affairs: An American Review” 1999, t. 26, nr 3.
- INSTITUTE of International Education, *International Students in the United States*, <http://www.iie.org/Services/Project-Atlas/United-States/International-Students-In-US#.V0luZeT442Z>.
- INSTITUTE of International Education, *U.S. Students Studying Overseas*, <http://www.iie.org/Services/Project-Atlas/United-States/US-Students-Overseas#.V0luaOT442Z>.
- JIANG K., *China's Entrance Exam Is More Competitive Than Ever*, <https://www.insidehighered.com/blogs/world-view/china's-entrance-exam-morecompetitive-ever?width=775&height=500&iframe=true>.
- KUTNER M., *U.S. Colleges Expelled as Many as 8,000 Chinese Students in 3 Years*, <http://europe.newsweek.com/us-colleges-expelled-many-8000-chinese-students-3-years-327987?rm=eu>.
- LIU Y.-L., *China's Nouveau Riche Have Landed on America's Campuses*, <http://foreignpolicy.com/2015/09/01/chinas-nouveau-riche-have-landed-on-americas-campuses/>.
- MA J. T., *From Studying in America to Staying in America*, *Chinese Studies in History* 2003, t. 36, nr 4.
- MARCUS J., *Barefaced Cheating in China's Bull Market for Academic Fraud*, „International Higher Education” 2013, nr 73.
- MERVIS J., *Data check: Why do Chinese and Indian students come to U.S. Universities*, <http://www.sciencemag.org/news/2014/11/data-check-why-do-chinese-and-indian-students-come-us-universities>.
- OCIEPKA B., *Dyplomacja publiczna jako forma komunikowania*, [w:] *Dyplomacja publiczna*, B. Ociepa (red.), Wrocław 2008.
- OLESEN A., *China's Hot New Luxury Product: the SAT*, <http://foreignpolicy.com/2015/06/08/chinas-hot-new-luxury-product-the-sat-scholastic-aptitude-test/>.
- SCHIAVENZA M., *The Tenuous Relationship Between American Universities and Chinese Students*, „The Atlantic”, 30.05.2015, <http://www.theatlantic.com/education/archive/2015/05/american-universities-are-addicted-to-chinese-students/394517/>.

- SHEEHAN M., *American Students Return From China with Rosier Picture of The Middle Kingdom*, http://www.huffingtonpost.com/2015/05/28/americans-study-abroad-china_n_7457510.html.
- SHYONG F., *Not only China's wealthy want to study in America*, <http://www.latimes.com/local/california/la-me-chinese-students-20151228-story.html>.
- TANG N., *A Chinese Feminist, Made in America*, <http://foreignpolicy.com/2015/06/24/a-chinese-feminist-made-in-america/>.
- TEA Leaf Nation Staff (sic!), *Chinese Students Are Flooding U.S. Christian High Schools*, <http://foreignpolicy.com/2016/02/08/chinese-students-are-flooding-u-s-christian-high-schools-new-data/>.
- TEA Leaf Nation Staff (sic!), *Do Years Studying in America Change Chinese Hearts and Minds?*, <http://foreignpolicy.com/2015/12/07/do-years-studying-in-america-change-chinese-hearts-and-minds-china-u-foreign-policy-student-survey/>.
- TEA Leaf Nation Staff (sic!), *For American Students in China, Some Risks, No Regrets*, <http://foreignpolicy.com/2015/05/27/american-students-in-china-fp-survey-no-regrets-china-u-cross-cultural-natives-college-university-education-abroad/>.
- TEA Leaf Nation Staff (sic!), *For Chinese Students in America, a Transformative Journey*, <http://foreignpolicy.com/2015/12/09/for-chinese-students-in-america-a-transformative-journey-fp-survey-exclusive-results/>.
- TIANPU Z., *I'm Chinese, and I Know Why There Aren't More Asians in the Ivy League*, <http://foreignpolicy.com/2015/08/26/ivy-league-asian-chinese-racial-discrimination-affirmative-action/>.
- UNZ R., *Statistics indicate an Ivy League Asian quota*, <http://www.nytimes.com/roomfordebate/2012/12/19/fears-of-an-asian-quota-in-the-ivy-league/statistics-indicate-an-ivy-league-asian-quota>.
- YANG R., *Corruption in China's Higher Education System: A Malignant Tumor*, „International Higher Education” 2004, nr 1.
- ZHANG H., *Leave China, Study in America, Find Jesus*, <http://foreignpolicy.com/2016/02/11/leave-china-study-in-america-find-jesus-chinese-christian-converts-at-american-universities/>.
- ZHANG Z., *The Girl From Harvard, The Girl From China*, <http://foreignpolicy.com/2015/11/30/the-girl-from-harvard-the-girl-from-china-us-china-education-culture-differences/>.
- ZHAO Y., ZHOU X., HUANG L., *Chinese Students' Knowledge and Thinking about America and China*, „The Social Studies” 2008, t. 99, nr 1.